

## MORDECHAJ ROTENBERG

ur. 1918; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Żydzi, cmentarz żydowski, pogrzeb żydowski

### Pogrzeby żydowskie w przedwojennych Puławach

Ten cmentarz żydowski, ten obszar to był tak położony mniej więcej, tam miał na pewno wytyczone granice, jakiś płot był na pewno, jak byłem dzieckiem, chłopcem, bez żadnych planów. Znaczący, te drzewa były, te sosny były, to co najmniej tu już kawałek tam... bo nie było jakiejś geometrii, powiedzmy, planu jakiegoś tego cmentarza. I tak było. Znałem ten cmentarz, dlatego że czasami jakiś krewny zmarł albo coś takiego. Umarł jeden Krajewski, to był pogrzeb, to całe gimnazjum szło. „W mogile ciemnej śpij na wieki. Na wieczny czas, na wieczny. Pożegnaj nas, pożegnaj”. Na pogrzebie też były inne zwyczaje. U Żydów nosili zmarłych na takich noszach. Ludzie szli, ale bez tej powagi, jak to na przykład na katolickim pogrzebie jest. Więcej powagi, ten krok i to wszystko. Już nie powiem, że takie wojskowe te, myśmy szli to jak wojsko szło, to też tak według kroku jak najlepiej. Tak, że to... w ogóle nie ma porównań. Albo te krzyki. To też były wtedy takie kobiety, to takie... Można być w żałobie, ale tak po angielsku się zachować, tak bez krzyków, bez tego. Ból taki wewnętrzny, a nie jakieś takie wnet... To były takie za czasów tych greckich czy rzymskich, to były płaczki specjalne. To należało jakby widocznie, że ona bardzo przejęta jest tym i tak głośno wyliczała te zalety dla nieboszczyka.

Jak nie-Żyd umarł, to leżał dwa dni w trumnie, w eleganckim ubraniu, buty nowe, leżał ogolony, nawet to jak po dwóch dniach teraz. U nas, u Żydów, to nie wiem dlaczego religijnie biorąc, to się starają pochować szybko. Umrze, tego samego dnia jest pogrzeb. U tych pobożnych, skrajnie pobożnych, to nawet w nocy muszą mieć pogrzeb. Jakiś rabin taki. Nie wiem dlaczego, skąd to pochodzi, że tak postępują. Ale to jest fakt. Zwłoki leżą równo, równo tak wyciągnięte. I nawet tak zwany tahrachim, w ogóle bez ubrania. Jest tylko ten jakby materiał taki, taki jest przygotowany przez tą Chewra Kadisza. Ci co są święci tacy, taka święta grupa, to oni myją go i tego...

Polacy mówili, że Żydów na siedząco chowają, ale to głupstwa takie. A teraz to już nawet tu, ponieważ miejsca nie ma, to teraz są stopnie w tym samym grobie, na dole

mąż, na górze żona. Jak druga połowa umiera, to na wierzchu. Tak, to śmieszne takie te. Ważne, że Żydzi w ogóle wierzą, że od razu, jak tylko przyjdzie Mesjasz to go... Tak samo jak katolicy, że powstaną, z grobu wychodzą i do raju... Zmartwychwstanie. U Żydów też, że zmartwychwstanie. I tak dalece, że byli tacy pobożni, co wierzą, że wszystkie te koście, szkielety idą w stronę Jerozolimy. I tam główne zmartwychwstanie jest. Dlatego, że byli tacy, w czasach średniowiecznych i później też, że jak starość nadeszła i bliski śmierci był, to jechał do Jerozolimy, tam mieszkał gdzieś i czekał, żeby tam został pochowany. Czyli jak Mesjasz przyjdzie, on będzie wśród pierwszych tam.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2009-09-17, Tel Awiw
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Transkrypcja</b>	Marta Tylus
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"